

• Bielsko-Biała • Pszczyna • Cieszyn • Czechowice-Dziedzice

GAZETA

BESKIDZKA

www.beskidy24.eu

PARADA POD OŚMIOTYSIĘCZNIKAMI

Krzysztof Cieślowski, bielski poszukiwacz przygód, wyrusza na kolejną górską wyprawę. Tym razem z grupą krakowskich trekkingowców przemierzy Dolinę Khombu.

Cieślowski, pilot i spadochroniarz, przed rokiem zdobywca Kilimandżaro, zasmakował w wyprawach po wysokich górach. – Wejście na Kilimandżaro było wielkim przeżyciem. Najwyższe ziemskie szczyty są wprawdzie poza moim zasięgiem, m.in. finansowym, jednak pomyślałem, że chętnie posmakuję himalajskiego klimatu – wyjaśnia.

Grupa wyleciała z Polski jeszcze w marcu, w Wielkanoc, 12 kwietnia członkowie wyprawy zamierzają osiągnąć liczący 5560 m n.p.m. szczyt Chukhung Ri. Z jego wierzchołka rozciąga się panorama na całe Himalaje, a horyzont ogranicza tylko południowa ściana Lhotse. Wcześniej trekkingowcy z Polski przemierzają Dolinę Khombu.

– To jedna z najpiękniejszych tras trekkingowych na świecie, z widokiem na Mont Everest, Lhotse, Makalu i Cho Oyu, cztery ośmiotysięczniki – wyjaśnia Cieślowski. Zamiarem ekspedycji jest także poznawanie miejscowych zwyczajów Sierpów i osobliwości natury na niższych wysokościach. Wyprawa zakończy się w Parku Narodowym Chitwan, który jest ostoją dzikich słoni, nosorożców, tygrysów i krokodyli.

Podobnie jak przed rokiem na Kilimandżaro, tak i teraz Cieślowski ma zamiar przywieźć z wyprawy bogaty materiał fotograficzny. – Zamierzam wykorzystać zdjęcia podczas spotkań z młodzieżą bielskich szkół. Poza pokazaniem jej piękna świata, zależy mi przede wszystkim na przekonaniu ich, że warto mieć marzenia, do których spełnienia się dąży – dodaje. (ŁU)